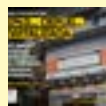




ZWYCIĘSKIE PROJEKTY
BUDŻETU OBYWATELSKIEGO
WYBRANE

Czytaj str. 3



KONKURS FOTOGRAFICZNY
DLA MIESZKAŃCÓW

Czytaj str. 3



WAKACJE
W ŚRÓDMIEŚCIU

Czytaj i oglądaj str. 4

GAZETA

ŚRÓDMIEJSKA

ŚRÓDMIEŚCIE

Nr 053

Sierpień 2023 r.

Nakład 3000

rewitalizacja.wloclawek.eu

ISSN 2657-8077

KONTAKT Z KULTURĄ NAS ROZWIJA

- „urodzinowa” rozmowa z Lidią Piechocką-Witczak, dyrektor Centrum Kultury Browar B.

W 2023 roku Centrum Kultury Browar B. świętuje swoje 10-lecie. Pani Lidio, co Pani pomyślała, gdy po raz pierwszy weszła do historycznego Browaru Bojańczyków jeszcze nieurządzonego, ale już po przebudowie tego obiektu? Przyznam, że podczas zwiedzania Browaru B. zanim został otwarty, „trzymałam się wycieczki”, bo bałam się, że się zgubię...

To było rzeczywiście uczucie i wrażenie nie do zapomnienia. Przede wszystkim świadomość "nieskończoności" pracy organizacyjnej. Chociaż moje pierwsze spotkanie z Browarem Bojańczyków miało miejsce dużo wcześniej, jeszcze na początku odbudowy i przebudowy tych

poprzemysłowych obiektach dawnego browaru była nowością we Włocławku. Dziś, w kontekście dziesięcioletniej działalności Browaru B., ale także w kontekście rewitalizacji Śródmieścia pozwolę sobie poprosić Panią, jako fachowca, o wyrażenie opinii: Czy w obecnych czasach lokalna kultura ma dla nas znaczenie, jako spoleczności? Chcemy jej w swoim życiu, potrzebujemy?

Na pewno tak. Zdecydowanie. Może nie zawsze, nie każdy uświadomi sobie tę potrzebę, według mnie, konieczność pielęgnowania lokalnej kultury i jej świadectw, ale na pewno to jest niezwykle istotne w życiu każdego pokolenia. Lokalna kultura jest składową, elementem

kultury w ogóle, a bez kultury nie ma nas, nie ma społeczeństwa, nie ma narodu. Zatem dbałość o kulturę i tradycję miejsca, z którego się pochodzi albo w którym się żyje, to podstawa budowania, utrwalania tożsamości oraz historii danego społeczeństwa.

Browar B., z gustem i ze smakiem „warzy kulturę do pełna” w tygielku zawierającym niezliczone kolory, dźwięki i formy. Dobrze się Państwu współpracuje z mieszkańcami zwłaszcza, że z oferty korzystają całe rodziny? Można u was między innymi pośpiewać, zatańczyć, ulepić rzeźbę z gliny, namalować obraz, a nawet coś utkać. Kto ma większą frajdę, dorośli czy dzieci?

Bardzo dziękuję za tę pozytywną ocenę naszych działań. Rzeczywiście dążymy do tego, aby naszym przedsięwzięciom towarzyszyło, jak to Pani określiła,

poczucie dobrego smaku. Staramy się, aby oferta kulturalna Browaru była bogata i różnorodna. Pokazujemy odbiorcom, uczestnikom wydarzeń fantastyczne odsłony sztuki, w różnych jej wydaniach i dziedzinach. Pobudzamy do działania, wspieramy pomysłowość i kreatywność, poprzez prezentowanie talentów, tworzenie warunków, aby je rozwijać. To jest zadanie dla Centrum Kultury. Działamy w tym kierunku, aby każdy człowiek, niezależnie od wieku w jakim jest, chciał do nas przyjść i wracał, aby czuł potrzebę kontaktu z kulturą. Proponujemy wydarzenia w różnych skalach, wymiarach i o różnorodnej tematyce. Regularnie organizujemy imprezy estradowe - koncerty, prezentacje taneczne, spektakle. Z oferty Browaru rzeczywiście korzystają całe rodziny. Prowadzimy zajęcia z kilku dziedzin tańca. Działa u nas 10 zespołów tanecznych, w tym ponad 100-osobowy Zespół Pieśni i Tańca "Kujawy". Grupa bardzo utytułowana, istniejąca od prawie 40 lat. Jesteśmy dumni także z Zespołu Classic, stworzonego i prowadzonego od 27 lat przez

Czytaj dalej na str. 2



obektów. To był rok 2011. Nie było wówczas jeszcze sali widowiskowej, a w dzisiejszej Galerii "Migawka" oraz w sali kameralnej panowała ciemność jak w piwnicy. Przeskakiwało się z pokładów drewnianych na jakieś ceglane wysepki i wszędzie stała woda. Obecne piękne mury z rudej cegły były czarno szare i dziurawe... Także, po zakończeniu budowy wrażenie było potężne. Moja pierwsza myśl po wkroczeniu do foyer sali widowiskowej była taka, że na rozległej szarej ścianie nad wejściami do sali widowiskowej powinno być wielkie drzewo genealogiczne Rodziny Bojańczyków... I jest dzisiaj to drzewo, wykonane przez młodego, kreatywnego artystę z Poznania, Macieja Prałata. Początek Browaru to zupełnie pusty obiekt, który w ramach projektu, już z naszym udziałem - Centrum Kultury - był od podstaw wyposażony. Zespół budynków pobrowarnych na wszystkich robił ogromne wrażenie i tak jest do dziś. To wzorcowy przykład rewitalizacji technicznej i społecznej.

Idea centrum kultury zorganizowanego w zabytkowych,

Ciąg dalszy ze str. 1

Inę Griszczuk. To niezwykle oryginalna grupa, której sukcesy znane są w Polsce. Bardzo intensywnie rozwijają się także od kilku lat i cieszą dużym zainteresowaniem zespoły taneczne prowadzone przez Karolinę Nowakowską. Bardzo ważną dziedziną naszych działań jest oczywiście plastyka. Mając tak duże możliwości przestrzenne, trzeba było pozwolić istnieć w nich także sztukom wizualnym. Dlatego stworzyliśmy w Browarze pięć przestrzeni wystawienniczych, pięć galerii, w których regularnie odbywają się prezentacje wystaw. Poza tym na szeroką skalę działa u nas edukacja plastyczna. Istnieje u nas Pracownia Edukacji Plastycznej, której koordynatorem jest art. plast. Mariusz Konczalski, a w niej siedem grup, realizujących zajęcia z różnych dziedzin plastyki.

Centrum Kultury Browar B. jest wszędzie, ponieważ ma swoje filie na osiedlach. Bywa też w plenerze: w parku, na bulwarach, śródmiejskich uliczkach, wkrótce będzie nawet gospodarzem pewnego „Skarbca”. To stresująca różnorodność, czy motywująca?

Zdecydowanie motywująca. Zbliżająca nas, jako animatorów kultury do odbiorców, do mieszkańców Włocławka. A o to przecież chodzi, żeby kontakt z kulturą był z jednej strony czymś budującym, rozwijającym, dającym poczucie relacji z oryginalną sferą życia, ale też codzienny, częsty, regularny. I na tę częstotliwość właśnie oraz jakość oferty od 10 lat staramy się mieć wpływ. Jesteśmy instytucją funkcjonującą dotychczas w czterech miejscach, z siedzibą główną w zrewitalizowanym Browarze Bojańczyków, a wkrótce nasze działania wzbogaci Skarbiec fajansu. To interaktywne centrum, które jest doskonałym przykładem konsekwentnych działań rewitalizacyjnych włocławskiego Samorządu, z Prezydentem Markiem Wojtkowskim na czele. I tylko się cieszyć, że



Lidia Piechocka-Witczak wraz z zespołem, na Festiwalu Fajansu w Browarze B

Dostownie, przy zamkniętych na chwilę instrumentach i zapalonym górnym świetle. A po skończonym występie artyści spontanicznie cofnęli się zza kulis i „zawrócili” publiczność z drzwi wyjściowych sali, żeby jeszcze porozmawiać. To był koncert Mietka Szcześniaka i Krzysztofa Herdzina. Pani Dyrektor, jak się robi taką magię?

Oj tak, rzeczywiście. W Sali widowiskowej Centrum Kultury "Browar B.", w Sali kameralnej, tanecznej, a także w Sali Zebrań w Starej Remizie czy w głównej sali Klubu "Zazamcze" bywało w naszej 10-letniej historii wiele spektakularnych, brawurowych, niezapomnianych, wzruszających, reprezentujących bardzo dobry poziom artystyczny wydarzeń scenicznych. Oczywiście, miejscem najważniejszych zjawisk w tej dziedzinie jest Sala widowiskowa w Browarze. Nie sposób tutaj wymienić choćby 10 % z około 1200 wydarzeń estradowych, które w tym czasie zorganizowaliśmy. Ostatnio gościliśmy Agnieszkę Duczmal z Orkiestrą Kameralną Polskiego Radia „Amadeus” i Adama Palmę, a niedawno Annę Marię Jopek i Roberta Kubiszyna. Byli u nas najwięksi polscy artyści. Dobrze, że jeszcze nie wszyscy... 😊 Koniecznie chcę w tym miejscu podziękować naszej publiczności, tym ludziom, którzy bywają na koncertach, bo dzięki nim także, ta magia, o której Pani wspomniała, w Browarze się dzieje. Oprócz klimatu, który tworzy artysta, oprócz odpowiedniej organizacji koncertu, widowiska artystycznego, musi być też wrażliwy, wymagający odbiorca. I u nas mamy takich ludzi.

Czego życzyć wspaniałej ekipie Browaru B. na kolejne lata?

Świetnemu zespołowi Browaru B.... Naprawdę to pierwsza, najważniejsza moc naszego Centrum Kultury, specjaliści, fachowcy w swoich dziedzinach. A czego życzyć? Przede wszystkim tak dobrej publiczności jak dotychczas oraz aby inspiracji dla swojego życia, w kulturze, szukali młodzi ludzie, niezależnie od tego, jaka będzie ich historia. Bo ta dziedzina to motor wszystkiego. I proszę jeszcze nam życzyć dużo "narzędzi" do realizacji działań.

Archiwalna „migawka” z piątych urodzin Browaru B. W tle drzewo genealogiczne rodziny Bojańczyków

kolejny kwartał Włocławka, jego Śródmieście został przywrócony do życia i otrzymał tak ciekawe zadanie.

Także artyści pokochali adres: ul. Łęgska 28, Włocławek. Mówią: „Cudowne miejsce”, „Marzyliśmy, żeby tu wystąpić ponownie”, czy najbardziej lubiane: „Prosimy Państwa, nie wychodźcie jeszcze, spotkajcie się z nami w foyer”. Zdarzyło mi się nawet być na koncercie, który nagle stał się rozmową.

Serdecznie dziękuję za rozmowę

Rozmawiała: Aleksandra Bartoszevska
/fot. z archiwum CKBB Mariusz Maciejewski

POZNALIŚMY WYNIKI BUDŻETU OBYWATELSKIEGO

W piątek, 4 sierpnia odbyło się uroczyste ogłoszenie wyników Włocławskiego Budżetu Obywatelskiego na rok 2024. Podczas spotkania z mediami, na które zaproszono także wnioskodawców zwycięskich projektów, Marek Wojtkowski, prezydent Włocławka poinformował o wynikach głosowania mieszkańców. – Drugi rok z rzędu zakwalifikowaliśmy do realizacji aż 10 projektów. Są to projekty i twarde, i miękkie. Zarówno na kwotę 30 tys. złotych, jak też warte 1,5 mln złotych. Każdy znajdzie coś dla siebie – mówi prezydent.

Dzieci z włocławskiego Śródmieścia będą mogły korzystać z miasteczka ruchu drogowego wzbogaconego o gry podwórkowe, które powstanie przy Szkole Podstawowej nr 14 przy ul. Bukowej. Za maksymalną kwotę, czyli 1,5 mln złotych przebudowane zostaną również alejki w parku im. Władysława Łokietka.

Z budżetu obywatelskiego powstanie m.in. osiedlowe kino plenerowe, zorganizowane zostaną koncerty włocławskiej młodzieży, sfinansowany zostanie zakup karetki transportowej wyposażonej w schodolaz, a także odbędą się Senioralia, czyli obchody święta seniora. Pełną listę zwycięskich projektów, wraz z ich opisem, można zobaczyć na stronie bo.wloclawek.eu.

W najbliższym czasie w końcu zacznie się zmieniać włocławski Stary Rynek, którego zazielenienie jest pomysłem zgłoszonym i wybranym przez włocławian w budżecie obywatelskim. Kilka tygodni temu podpisano umowę z wykonawcą i lada moment rozpocznie się przebudowa. Mowa o pracach rozbiórkowych nawierzchni, nasadzeniu dużych drzew soliterowych, drzew

liściastych, krzewów i innych roślin wraz z wykonaniem systemu nawadniania. Zasadzonych zostanie blisko 60 dużych drzew, ponad 7,5 tys. krzewów liściastych i iglastych. Będzie też więcej trawy. Cały teren zostanie wyposażony w automatyczny system nawadniania.



Wnioskodawcy zwycięskich projektów otrzymali od prezydenta Marka Wojtkowskiego listy z gratulacjami

TYSIĄC ZŁOTYCH ZA ZDJĘCIE O REWITALIZACJI. RUSZYŁ KONKURS FOTOGRAFICZNY DLA MIESZKAŃCÓW

Do 26 września trwa konkurs „Ciepło... cieplej... rewitalizacja”. To konkurs fotograficzny, w którym mogą wziąć udział mieszkańcy Włocławka. Chodzi nie tylko o tych, którzy robieniem zdjęć zajmują się profesjonalnie, ale również o osoby, którzy za aparat łapią od czasu do czasu i to najczęściej wtedy, kiedy można uchwycić coś wyjątkowego.

By wziąć udział w rywalizacji, wystarczy przesłać pojedyncze,

oryginalne zdjęcie, które nie zostało nigdzie wcześniej publikowane ani nagradzane w innych konkursach. Warto pamiętać, że prace muszą być związane z procesem rewitalizacji miasta, ukazując odnowę, przemiany i pozytywną atmosferę towarzyszącą tym zmianom. Innymi słowy: zadaniem jest przedstawienie w formie fotograficznej pozytywnych zmian zachodzących w Śródmieściu dzięki Gminnemu Programowi Rewitalizacji Miasta Włocławek, w tym podnoszenie jakości powietrza poprzez likwidację niskich emisji.

Każde zgłoszone zdjęcie powinno być wykonane techniką fotograficzną i dostarczone w formie elektronicznej na płycie CD/DVD lub innym nośniku. Autorzy muszą dołączyć tytuł pracy oraz krótki komentarz. Na nadsyłanie prac i załączników uczestnicy mają czas do 26 września. Zgłoszenia należy przesłać na adres: Urząd Miasta Włocławek, Zielony Rynek 11/13, 87-800 Włocławek, Wydział Rewitalizacji. Na kopercie obowiązkowy jest dopisek "Konkurs Fotograficzny Ciepło... cieplej.. rewitalizacja".

W konkursie zostaną przyznane nagrody i wyróżnienia pieniężne, a autor najlepszego zdjęcia otrzyma 1000 złotych. Szczegóły, regulamin i wszelkie załączniki dostępne są na wloclawek.eu i rewitalizacja.wloclawek.eu. Organizatorem konkursu jest Gmina Miasto Włocławek a partnerem Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej.

KONKURS FOTOGRAFICZNY

CIEPŁO... CIEPLEJ...

REWITALIZACJA

POKAŻ ZMIANY ZACHODZĄCE W ŚRÓDMIEŚCIU DZIĘKI GMINNEMU PROGRAMOWI REWITALIZACJI

NAGRODA GŁÓWNA: 1 000 zł

MPEC WŁOCŁAWEK

WŁOCŁAWEK

Szczegóły na rewitalizacja.wloclawek.eu

PIĘKNIE, PYSZNIE, Z UŚMIECHEM

Ależ się działo w Śródmieściu w te wakacje! Teatr, gry, muzyka, rękodzieło i wiele więcej... Frajdę miały dzieciaki, i seniorzy też. Zapraszamy do fotorelacji.



Przyszli aktorzy z piłką plażową? Czemu nie! Tak bawiły się dzieci na warsztatach w Teatrze Impresaryjnym



W taką „planszówkę” każdy chciałby zagrać! Wakacje w miejskiej bibliotece cieszyły się dużym zainteresowaniem



Fundacja Ładowarka zorganizowała plenerowy koncert w Gwoździarni. Wystąpił Kris Quartet



Panie ze Stowarzyszenia „Amazonki” spotkały się w Centrum Organizacji Pozarządowych, by szyć i haftować. Maszyna poszła w ruch i powstały wspaniałe rzeczy.



Kto lubi arbuzy? W „Śródmieście Cafe” te pyszne owoce miały swój dzień



Stowarzyszenie Włocławek Pomaga pokazało, jak fajną zabawą jest tworzenie kolorowych mydełek. Warsztaty odbyły się w Centrum Organizacji Pozarządowych